



Sygn. akt II PK 15/04

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Beata Gudowska (przewodniczący)

SSN Maria Tyszel (sprawozdawca)

SSN Andrzej Wasilewski

Protokolant Wanda Cabaj

w sprawie z powództwa L. H.

przeciwko Bankowi Zachodniemu WBK Spółce Akcyjnej

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw

Publicznych w dniu 11 sierpnia 2004 r.,

kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w Ś.

z dnia 2 października 2003 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ś. do
ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy - Sąd Pracy w K., w sprawie z powództwa L.H. przeciwko Bankowi Zachodniemu WBK Spółce Akcyjnej, wyrokiem z dnia 13 lutego 2003 r., przywrócił powódkę do pracy u strony pozwanej i zasądził na jej rzecz wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy za okres, w którym nie wykonywała innego zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Sąd ustalił, iż powódka była zatrudniona u strony pozwanej w I Oddziale w K. od 1 lipca 1997 r. początkowo jako kierownik ekspozytury w K., a od 2 maja 2000 r. była dyrektorem Oddziału w K. Na tym stanowisku powódka pracowała regulamin organizacyjny Oddziału, usunęła nieprawidłowości wykazane w audycie z czerwca 2000 r., przeprowadziła analizę rentowności placówek. Na przełomie lat 2000 - 2001 wprowadziła nowy model Oddziału, nową strukturę organizacyjną i przeprowadziła nowy dobór kadr oraz obsadę stanowisk kierowniczych. Dnia 17 lipca 2001 r., powódka powiadomiła kierownika Zespołu Kasowo – Skarbowego o obowiązkach z zakresu nadzoru nad czynnościami kasowo – skarbowymi. W październiku tegoż roku wydano polecenia dotyczące nadzoru nad zespołem kasowo - skarbowym i w zakresie monitorowania i minimalizacji zapasu gotówkowego oraz sporządzania z nich cotygodniowych raportów. W dniu 12 listopada 2001 r. powódka wydała polecenie kierownikowi zespołu codziennego analizowania stanu gotówki w poszczególnych bankomatach i sporządzania z tych czynności zestawień. W okresie od stycznia do kwietnia 2002 r. skarbnicy Oddziału nie przeprowadzali bieżącej kontroli kasy T. S. „w ilości wymaganej procedurami” co umożliwiło temu kasjerowi zagarnięcie gotówki na kwotę około 500.000 zł. O tym fakcie powódka zawiadomiła Prokuraturę Rejonową w K. Pracodawca powódki pismem z dnia 26 lipca 2002 r., doręczonym jej 28 sierpnia 2002 r. rozwiązał z powódką umowę o pracę bez wypowiedzenia „podając następujące podstawy tej czynności: brak skutecznego zarządzania i kontroli funkcjonalnej oraz nieprzestrzeganie procedur regulujących zagadnienia kasowo - skarbcowe; świadome pomijanie mechanizmów kontrolnych oraz elementarne zaniedbania w wykonywaniu czynności służbowych, brak skutecznego egzekwowania znajomości i przestrzegania obowiązujących regulacji, przepisów, procedur, nie wskazanie osób odpowiedzialnych za kontrolę bieżącą

pozostałości kasowych (opiekunów, dysponentów) pracujących na II zmianie, brak reakcji na nieprawidłową obsługę rachunków firm, brak zastrzeżeń kart bankowych do rachunków, na których regularnie występowało niedozwolone zadłużenie spowodowane operacjami kartowymi, nie podejmowanie działań zmierzających do odzyskania wierzytelności banku z tego tytułu, brak analizy wniosków kredytowych oraz nieuwzględnienie w trakcie oceny zdolności kredytowej łącznego zaangażowania klienta, osłabienie zabezpieczenia wierzytelności Banku w wyniku zwolnienia jednej z dwóch lokat, stanowiących zabezpieczenie pożyczki hipotecznej, zmiany lokaty rentierskiej na wniosek klientów, stanowiącej zabezpieczenie pożyczki hipotecznej na lokatę „IMPET +” bez sporządzenia stosowanego aneksu do umowy, nieprawidłowe przechowywanie dokumentacji kredytowej niezgodnie z zasadami, brak reakcji na nieprawidłową ocenę wniosków kredytowych, pomimo informacji przekazywanej przez pracowników, nie przeprowadzanie kontroli bieżącej pozostałości kasowej T. S. co w rezultacie spowodowało utrzymywanie bardzo wysokich stanów gotówki w jego kasie i doprowadziło do popełnienia przestępstwa, nieprawidłowości w przeprowadzonych inwentaryzacjach rocznych środków pieniężnych i pozostałych wartości przechowywanych w skarbcach i kasach, nieprawidłowości w zakresie zawierania i funkcjonowania umów dotyczących wynajmu kaset sejfowych, w tym pełnomocnictw do tych umów”. Ze względu na fakt, iż powódka była nie etatowym członkiem Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej, pismem z 9 lipca 2002 r. strona pozwana zgłosiła prezesowi Izby zamiar rozwiązania z powódką umowy o pracę, nie podając ani przyczyn, ani trybu rozwiązania. Izba nie zajęła stanowiska, gdyż przed posiedzeniem Kolegium umowa została rozwiązana bez wypowiedzenia. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał, iż pracodawca nie miał podstaw do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Zdaniem Sądu zawarte w oświadczeniu pracodawcy przyczyny rozwiązania stosunku pracy „są niekonkretne, nie pozwalają na precyzyjną ocenę, nie zawierają bowiem faktów a jedynie ogólne stany faktyczne przedstawione w raporcie z audytu”. Sąd mimo tego podjął próbę przeprowadzenia, „analizy zarzutów in concreto” dochodząc do wniosku, „iż znajdują się w nich okoliczności także nieprawdziwe”. Według Sądu złe funkcjonowanie Oddziału nie było efektem działania lub zaniechania powódki, a

brak skutecznego egzekwowania znajomości przepisów nie może stanowić ciężkiego naruszenia dyscypliny pracy, skoro „w tym okresie obowiązywało około 300 wewnętrznych aktów prawnych a pozwana nie przedstawiła o jakie akty chodzi i jakie negatywne skutki (szkodę) spowodowało to w majątku pracodawcy”. Sąd podkreślił również, że „brak reakcji na nieprawidłową obsługę firm też jest zarzutem gołosłownym, skoro pracownicy prowadzący te czynności nie informowali powódki o błędach, sami przyznając się do naruszenia przepisów”. Zdaniem Sądu, pracodawca naruszył przepis art. 25 ust 2 ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, bowiem nie uzyskał uprzedniej zgody Regionalnej Izby Obrachunkowej naruszył też art. 52 § 2 k.p., gdyż raport z audytu był dostępny 26 czerwca 2002 r., zaś oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę doręczono powódce w sierpniu 2002 r.

Wyrokiem z dnia 2 października 2003 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ś. zmienił zaskarżony apelacją strony pozwanej wyrok w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę 22.920 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 sierpnia 2002 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo o przywrócenie do pracy a także oddalił dalej idącą apelację.

Sąd drugiej instancji, nie kwestionując ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, jego ocenę podzielił tylko częściowo. W uzasadnieniu swego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, iż w myśl art. 26 ust 3a ustawy z dnia 7 października 1992 r. o regionalnych izbach obrachunkowych (Dz. U. Nr 85, poz. 428 z późn. zm.) do nie etatowych członków kolegium izby stosuje się odpowiednio przepisy art. 25 ust. 1 - 3 ustawy o samorządzie terytorialnym, z tym że zgodę na rozwiązanie stosunku pracy wyraża kolegium izby. Tak więc odpowiednie stosowanie art. 25 ust 2 ustawy o samorządzie terytorialnym oznacza, że w każdym wypadku rozwiązanie z nieetatowym członkiem kolegium regionalnej izby obrachunkowej umowy o pracę wymaga uprzedniej zgody kolegium izby, natomiast w każdym wypadku kolegium izby odmówi zgody na rozwiązanie stosunku pracy z nieetatowym członkiem kolegium izby, jeżeli podstawą rozwiązania tego stosunku są zdarzenia związane z wykonywaniem funkcji przez nieetatowego członka kolegium. Pracodawca nie uzyskał zgody kolegium izby, a

tym samym naruszył te przepisy. Sąd podzielił ocenę Sądu Rejonowego, iż podane w oświadczeniu pracodawcy przyczyny rozwiązania stosunku pracy „są niekonkretne, nie pozwalają na precyzyjną ocenę, nie zawierają bowiem faktów, a jedynie ogólne stany faktyczne przedstawione w raporcie z audytu”, gdyż istotnie większość z nich jest bardzo ogólnikowa, przy czym nie zawiera dat (okresów), w jakich miało dojść do naruszeń obowiązków pracowniczych. To, że zakres obowiązków i uprawnień powódki, ze względu na pełnioną funkcję, z istoty musi zawierać sformułowania o dużej dozie ogólności nie może oznaczać, że przesłanki tzw. dyscyplinarnego zwolnienia nie muszą uściśnione i skonkretyzowane, by mogły być - w razie sporu - poddane kontroli sądowej. Zdaniem Sądu Okręgowego jednakże „to co stało się w kierowanej przez powódkę jednostce daje podstawę do wyrażenia zdania, że na skutek tego pracodawca utracił zaufanie do pracownika, lecz fakt ten nie uzasadnia rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia” i uznał, iż „nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku strony skarżącej, by wyrok zmienić i powództwo oddalić” podkreślając, że: „w realiach sprawy nie sposób jednak nie odnieść się, mając na uwadze stanowisko pracodawcy konsekwentnie wnoszącego o oddalenie powództwa i to nie tylko wówczas, gdy powódka żądała odszkodowania (w pozwie), ale także wtedy, gdy zmieniła żądanie na przywrócenie do pracy, do unormowania zawartego w art. 45 § 2 k.p. w zw. z art. 56 § 2. Słusznie bowiem strona pozwana podnosi, że utraciła zaufanie do powódki i fakt ten ma swoje uzasadnienie w realiach sprawy, a nadto powódka mimo długoletniej pracy w bankowości wskutek niedopatrzeń organizacyjnych (a nie zawinionych działań) dopuściła do zaistnienia „defraudacji” i to na znaczną kwotę, co w efekcie pozwala na postawienie tezy, że przywrócenie do pracy jest niecelowe. Nie sposób przy tym było nie zauważyć, że na rozprawie w dniu 13 lutego 2003 r., przed jej zamknięciem pełnomocnik powódki wniósł jak w pozwie (...), a w pozwie powódka wniosła „o odszkodowanie z powodu bezprawnego i bezzasadnego rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia”. Kierując się tymi względami Sąd zmienił zaskarżony wyrok i zasądził odszkodowanie w miejsce przywrócenia do pracy.

Kasację od powyższego wyroku złożyła powódka, zaskarżając go w części zmieniającej wyrok Sądu Rejonowego poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki odszkodowania i oddalenie jej powództwa o przywrócenie do pracy oraz

wzajemne zniesienie kosztów procesu w instancji odwoławczej. Zarzuciła naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 235 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie odmiennej oceny dowodów zgromadzonych przez Sąd pierwszej instancji z naruszeniem zasady bezpośredniości przeprowadzenia dowodów, ewentualnie naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez zaniechanie wskazania dowodów, na których oparł się Sąd drugiej instancji uznając, iż przywrócenie powódki do pracy u pozwanego jest niecelowe, gdyż pozwany zasadnie utracił zaufanie do powódki. Zarzuciła także naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 316 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy przed wydaniem wyroku przez Sąd pierwszej instancji polegał między innymi na tym, że powódka występowała z żądaniem zasądzenia odszkodowania od pozwanego, a nie z żądaniem przywrócenia do pracy u pozwanego. Powódka zarzuciła też naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 45 § 3 w zw. z art. 56 § 2 k.p. poprzez „zaniechanie jego zastosowania, tj. poprzez oddalenie żądania powódki przywrócenia jej do pracy u pozwanego na poprzednich warunkach pracy i płacy pomimo obejmowania jej stosunku pracy (w chwili złożenia przez pozwanego oświadczenia o rozwiązaniu z nią bez wypowiedzenia umowy o pracę) ochroną przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem z mocy przepisów szczególnych.”

Wskazała, iż okolicznościami uzasadniającymi rozpoznanie kasacji jest między innymi - istnienie „potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, a mianowicie art. 235 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., w zakresie dotyczącym dopuszczalności dokonywania przez Sąd drugiej instancji odmiennej oceny zgromadzonych przez Sąd pierwszej instancji dowodów przy zaniechaniu przeprowadzenia przez ten pierwszy Sąd postępowania dowodowego w jakimkolwiek zakresie, a jednocześnie istnienie tym zakresie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego uzasadniającego przedstawienie go do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, wyrażającego się w wątpliwości co do możliwości przyjęcia przez Sąd drugiej instancji odstąpienia przez powódkę przed Sądem pierwszej instancji od żądania przywrócenia jej do pracy u pozwanego i zażądania przez nią

w to miejsce odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy przez pozwanego w sytuacji, gdy w protokole rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku przez Sąd pierwszej instancji zamieszczono zapis, iż powódka wnosi jak w pozwie, a więc nie wskazującym na to, by zmieniła ona powództwo i wносиła o odszkodowanie, gdy w dodatku szereg okoliczności wskazuje na to, że powódka w chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem pierwszej instancji popierała żądanie przywrócenia jej do pracy u pozwanego”. Wskazała też, że zaniechanie zastosowania art. 45 § 3 w zw. z art. 56 § 2 k.p. jest oczywistym naruszeniem prawa oraz iż kasacja nie jest oczywiście bezzasadna. Wniosek kasacyjny zmierzał do uchylenia zaskarżonego wyroku w części zmieniającej wyrok Sądu Rejonowego w K. i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpatrzenia, z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie, zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie w całości apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w K. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego według norm przepisanych.

Rozpoznając sprawę w granicach kasacji Sąd Najwyższy wziął pod uwagę co następuje:

Wobec przytoczenia w kasacji obydwu podstaw wskazanych w art. 393¹ pkt 1 i 2 k.p.c., w pierwszej kolejności ocenie podlega, zasadność przytoczenia podstawy naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisów postępowania.

Zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 235 w związku z art. 391 §1 k.p.c. jest usprawiedliwiony. Trafnie podniesiono w kasacji że zagadnienie czy odmiennej oceny dowodów, przeprowadzonych wyłącznie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, sąd drugiej instancji może dokonać na podstawie art. 382 k.p.c., nie znalazło jednolitego rozstrzygnięcia ani w praktyce sądowej ani w doktrynie. Skład orzekający w sprawie przychylił się do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z 15 stycznia 1998 r., III CKN 316/197, (niepublikowanym) że „sąd apelacyjny może orzec na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, ale musi - zwłaszcza jeśli dokonuje innych ustaleń, niż to uczynił sąd pierwszej instancji - cały zebrany materiał ocenić stosownie do reguł art. 233 § 1

k.p.c., czemu musi dać stosowny wyraz w uzasadnieniu wyroku." Przepis art. 382 k.p.c. nie uprawnia bowiem sądu drugiej instancji do zmiany ustaleń faktycznych bez ponownej oceny dowodów. Sformułowanie tego przepisu, mimo pewnej niejasności, nie daje podstaw do wyłączenia z postępowania apelacyjnego zasady bezpośredniości. Podkreślić jednak należy, że sąd drugiej instancji, bez potrzeby uzupełniania postępowania i ponownego przeprowadzenia dowodów może dokonać odmiennych ustaleń wówczas, gdy na podstawie prawidłowo przeprowadzonych środków dowodowych sąd pierwszej instancji, z zasadniczym naruszeniem reguł swobodnej oceny dowodów, wyprowadził oczywiście błędne wnioski. W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy nie wykazał takiej wadliwości wyroku Sądu pierwszej instancji.

W świetle powyższego zasadnym jest także kasacyjny zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 328 § 2 k.p.c. ponieważ Sąd uznając, że strona pozwana „słusznie podnosi, że utraciła zaufanie do powódki i fakt ten ma swoje uzasadnienie w realiach sprawy...” nie wyjaśnił na podstawie jakich okoliczności i dowodów sformułował tę ocenę. O słuszności stanowiska strony pozwanej nie przesądza bowiem jej „konsekwentne stanowisko z jakim wносиła o oddalenie powództwa”. Zasadnym też jest kasacyjny zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c., skoro argumentem Sądu Okręgowego za zmianą wyroku Sądu pierwszej instancji i oddaleniem powództwa o przywrócenie do pracy a zasądzenia odszkodowania była konstatacja, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym „na rozprawie w dniu 13 lutego 2003 r., przed jej zamknięciem, „pełnomocnik powódki wniósł jak w pozwie (...)", a w pozwie powódka wniosła o odszkodowanie z powodu bezprawnego i bezzasadnego rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia". Tym stwierdzeniem Sąd Okręgowy zdaje się pozbawiać znaczenia prawnego, dopuszczalną w świetle art. 193 § 1 k.p.c., przedmiotową zmianę powództwa jakiej powódka dokonała już na rozprawie 7 listopada 2002 r. a to stanowisko Sądu jest nie do zaakceptowania. Skoro Sąd drugiej instancji, wobec sprzeczności pomiędzy wnioskiem pełnomocnika powódki a jej żądaniem wyrażonym w przesłuchaniu w charakterze strony 13 lutego 2003 r. nabrał wątpliwości, jaki w istocie był stan rzeczy, o jakim stanowi art. 316 § 1 k.p.c., to miał obowiązek tę wątpliwość wyjaśnić przed wydaniem wyroku.

Omówione naruszenia art. art.235 § 1 i 316 § 1 k.p.c. ,mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy bowiem doprowadziły do wydania orzeczenia na podstawie ustaleń dokonanych przez Sąd drugiej instancji dowolnie, z naruszeniem jednej z podstawowych zasad postępowania cywilnego - zasady bezpośredniości dowodów i z błędnym określeniem stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy przez Sąd pierwszej instancji. Te wadliwości zaskarżonego wyroku usprawiedliwiają kasacyjny wniosek w jego uchylenie i czynią zbędnym rozpatrywanie przez Sąd Najwyższy zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 393¹³ §1 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku.